KURJER WARSZAWSKI

D. 17. Stycznia. — Rok 1834. Piątek. | № 16. | Jutro, Katedra Ś. Piotra. v. s. 3 Króli.

Dnia 13 z. m. Rada Administracyjna wydała następujące postanowienie: „Gdy przy poborze opłaty Spławnego zaprowadzonej Dekretem N. PANA z d. 13 (25) Marca r. b. na rzecz Kassy Ekonomicznej M. S. Warszawy wcisnęły się nadużycia z rozmaitego tłumaczenia przepisu prawa, na przełożenie Kommissji Rządo: Spraw We: D. i O. P. stanowi się co następuie: Art. 1. Za zupełną tratwę wiślaną materjału budowlanego uważa się: 1) Masztowiny od 60 do 80 sztuk. 2) Belek gdańskich od 108 do 180 sztuk. 3) Budowlanych od 168 do 280 sztuk. 4) Murłatów od 180 do 300 sztuk. 5) Krokiew od 288 do 480 sztuk. 6) Desek od 20 do 34 kop 7) Bali od 15 do 24 kop. 8) Klepek od 40 do 80 kop. Opłata przeto co do tej ilości ma być pobieraną według taryffy dnia 13 (25) Marca r. b. Art. 2. Od mniejszej nad minimum w powyższym Artykule umieszczone ilości, pobieraną być ma następuiąca opłata mianowicie: 1) od sztuki masztowiny zł. 1. gr. 24. 2) Od belki gdańskiej zł. 1. 3) Od belki budowlanej gr. 18. 4) Od murłatu gr. 10. 5) Od krokiew gr. 6. 6) Od kopy desek zł. 3. 7) Od kopy bali zł. 3 gr. 10. 8) Od kopy klepek zł. 1 gr. 6. Art: 3. Co do materjału budowlanego uważa się: 1mo Za zupełną tratwę browarki wiślanej od 131 do 200 sztuk. 2do, za zupełny pas browarki z Pilicy lub Wieprza od 90 do 130. 3cio, za zupełny byk wiślanny browarki od 60 do 100 sztuk, od których opłata taryffą z d. 13 (25) Marca r. b. oznaczona, pobieraną być ma. Art. 4. Od mniejszej nad minimum w poprzedzaiącym Artykule oznaczonej ilości pobieraną być ma następuiąca opłata: 1) Od sztuki browarki w tratwie lub pasie po gr. 9; 2) od sztuki browarki byku wiślannej po gr. 10. Art. 5. Wielkie czółno klocowe taką opłatę uiszczać powinno iaka w taryffie z d. 13 (25) Marca r. b. oddziału 1, paragrafie 9, iest oznaczona, to iest po zł. 5. Art. 6. Galary czwartaki taką opłatę iak powyżej wspomniona taryffa w oddziale 1, paragrafie 6, stanowi, to iest po zł. 36. Art. 7. Co do tak zwanych byków w tenczas tylko płyty mniejsze od tratwy za byki pobierane być maią, ieśli przy kolei tratwy znajdować się będą i to po iednem przy każdej kolei, a to stosownie do dotychczasowego zwyczaiu. Art. 8. Opłata Spławnego od rodzaiu statku bez względu na przedmiot ładunku pobierana być tylko może.

Niestała teraźniejsza zima, tak bardzo iak rzadko kiedy się wydarzała, nie tylko taką iest u nas, lecz prawie w całej Europie; czytaliśmy list z *Rzymu*, że tam w środku zeszłego miesiąca był przymrozek i grzmot z piorunami; w *Rossji* iuż na początku Października były ogromne mrozy a w kilka godzin odwilż; w *Niemczech*, *Francji*, *Hiszpanji*, *Portugalji*, deszcze lały bez przerwy po dni 8 i dłużej; a ztąd nadzwyczajne wezbrania rzek stały się przyczyną szkód trudnych do wynagrodzenia, zaś na morzach *Baltyckiem*, *Północnem* i *Śródziemnem* okropne burze trwały przez kilka tygodni i najsmutniejsze zrządziły skutki. Jednak u nas, iak przewiduią doświadczeni gospodarze, ta niestałość powietrza nie stanie się przyczyną nieurodzaiu, czego się wielu lękało. — W zeszłym tygodniu w wiosce bliskiej *Błonia*, 5cio letnia Dziewczynka córka wieśniaczki przypadkowo trąciła garnek z gorącą wodą, która ią całkiem oblała; Matka mniemaiąc, że zimna woda oddali boleści, z powodu oparzenia, oblała swą córeczkę konewką zimnej wody, co tak nieszczęśliwy sprawiło skutek, iż Dziewczyn-

ka w parę godzin postradała życie! — Dzienniki zagraniczne teraz zgadzaią się, że z dzisieyszych Spiewaczek naydoskonalszą iest tak co do głosu, metody, czucia w spiewie, a nawet w grze scenicznej, Pani *Malibran*. Towarzyszy iey Wirtuoz *Berjot*, którego teraz uznaią za naypierwszego skrzypka. Ci wsławieni Artyści są teraz w *Neapolu*, na wiosnę maią przybyć do *Paryża* i *Londynu* a ku iesieni zamierzaią zwiedzić Północ i zapewne nie miną *Warszawy*. — W zeszłym tygodniu na licytacji, Żydek z ulicy *Franciszkańskiej* kupił starą książeczkę łacińską, w której znaydował się oryginalny list pisany własnoręcznie przez sławnego Kaznodzieię Xiędza *Skargę*, z datą 18 Januarji 1604 roku, te iest iutro upływa temu lat 230. Xiądz *Skarga* dziękuie w tym liście za ofiary zbierane przez Obywatelki Krakowa i Warszawy dla maiącego się zakładać Szpitala trędowatych (zapewne S. *Łazarza* w Warszawie.) — Księgarnia G. *Sennewalda* iuż otrzymała nową edycją *Magendjego Physologji* w 2 tomach, i *Pinela* w 1 tomie, oczem donosi Szanownym Doktorom. W tejże Księgarni nabyć można dzieła sławnego Prawnika francuzkiego *Diupę* (Dupin) o działaniu Adwokatów. Dzieła tego wyszła 3cia edycja w Bruxelli. Cena złp. 20. — Wczoraj w wielkim teatrze JPanna *Żuczkowska* w czasie przedstawienia dramy *Czemuś nie była sierotą*, otrzymywała ciągłe oklaski a po ukończeniu, powszechnym odgłosem Publiczności istotnie zadowolonej, została przywołaną; po *Pokoiku Zuzi*, przywołani *wszyscy* i zasłużyli na ten zaszczyt. — Jan *Biedak*, wczoraj w Redakcji Kurjera złożył na Zupę Rumforcką zł. 20. — Nieiaki Andrzej *Fransztyk*, lat około 50 maiący, biednego stanu, i stałego zamieszkania niemaiący, onegdaj przyszedłszy do szynku Nr 1851 przy ulicy Zakroczymskiej, zmarł nagle. Tegoż dnia wyrobnik, lat około 53 maiący, za rogatkami Wolskiemi w stajni, przez powieszenie się o godzinie 11 przed południem, odebrał sobie życie; przyczyna tego samobójstwa nie iest wiadoma. Wojciech *Witalis*, lat około 32 maiący, w browarze Nr 926, pod lasami o godzinie 4 z południa znaleziony zmarłym na appoplexją. — Przez 8 Komor od strony Rossji, wprowadzono do Polski w ciągu roku zeszłego, to iest od 1 Stycznia do 31 Grudnia, bydła rogatego sztuk 49,973; z tych przez Komorę Włodawę sztuk 45,559, Ciechanowiec 2384, Terespol 920, Tykocin 255, Złotorją 349, Krzemień 387, Ossowiec 117, Aleksotę 2. (Ko. W.)

Ze Lwowa. — Miłą przyiaciołom sztuk pięknych możemy donieść wiadomość, że znany zaszczytnie malarz P. *Maszkowski*, osiadł w stolicy naszej i został publicznym Professorem rysunków przy akademji tutejszej. — Od nieiakiego czasu bawi tu także P. *Tabaczyński*, powszechnie ceniony rysownik. W roku zeszłym zwiedzał Karpaty we względzie artystycznym. Może zechce wydać niektóre widoki tych gór czaruiących. Mieliśmy sposobność widzenia wiele iego rysunków, szczególnie widoki Zarzecza, maiętności Hrabiny Morskiej w obwodzie Przemyskim, i podziwialiśmy się nad pięknością i gustem, z iakiemi prace swoie wykonywa.

Francja. — W okolicach *Po* blisko granic Hiszpań: ma być urządzony obóz dla woyska Francuzkiego. — Znowu mówią w *Paryżu*, że Następca tronu Xżę *Orleański* wyiedzie do Niemiec dla obrania iednej z Xiężniczek za małżonkę. — Między mówcami teraźnieyszych posiedzeń Izby Deputowanych, spodziewano się, że naybardziej odznaczy się P. *Beranže*, lecz z 2ch mów które iuż miał przy rozprawach o adresie, Publiczność nie iest zupełnie zadowoloną. — Poseł Rossyjski d. 4 b. m. miał posłuchanie u Króla Francuzów. — Chociaż narzekano, że tylko niektóre miejsca w *Paryżu* są ochędożne a reszta niechlujne, iednak podróżni zapewniaią że *Londyn* ieszcze bardziej iest nieczysty.

Hiszpanja.— Co godzina w *Madrycie* Dwór odbiera wiadomości z różnych stron Hiszpanji lub o pomnażaniu się powstańców lub o ich ubywaniu, tudzież o walkach mniej więcej korzystnych. Mieszkańcy stolicy ciągle nie są zadowoleni z dzisiejszych Ministrów, a w końcu zeszłego miesiąca głośno żądano ich zmiany, lecz Królowa Reientka nie życzy być porywczą w tej mierze. — Niema dostateczney wiadomości o bitwie stoczonej przez *Zabala* z Karlistami, najwięcej zgadzaią się na tę wieść, że *Zabala* był nieprzebłagany i tak rozżarty, iż otoczonym 300 Karlistom kazał wydzierać życie. — Najbardziej dokuczaią kraiowi małe bandy powstańców.

Niemcy.— Mówią że *Mnichow* stolica Bawarji będzie otoczona warowniami. — Sąd woienny w *Turynie* (piszą gazety niemieckie) skazał na śmierć Jenerała *Gwileti* za zachęcanie swych podkomendnych do wojny domowej; ten wyrok został zmieniony na utratę dostoieństw i więzienie 10 letnie. — Miasto *Marburg* zagrożone było niespokojnością w końcu zeszłego miesiąca, włoczęgi i próżniacy byli tego przyczyną, lecz rozsądne postępowanie władzy miejscowej niedopuściło bezprawia a przestępni będą przykładnie ukarani. — Na naradach Ministrów Niemieckich w *Wiedniu*, ma być zapewniona własność autorska od przedrukowywaczy i ustanowiona iedna cenzura dla wszystkich kraiów niemieckich. — Niektóre pisma głoszą, że Wice Król Egiptu bardzo sprzyia Królowi *Belgickiemu* i postanowił nader korzystne układy handlowe dla Belgji. — Nader korzystne maią być układy dla *Austrji* co do nowo ustanowionych stosunków handlowych tego kraiu z *Turcją*, tak lądem iak statkami parowemi.

Rozmaitości.— Pewien wesoły żarłok znajdując się na obiedzie u osoby lubiącej dowcipnych gości, gdy dano na desser ser *Roguefortki*: „gdzie go zacznę?“ zapytał gość, gdzie ci się podoba odpowiedział Gospodarz; Gość woła swego lokaia i rzecze: „zanieś ten ser do domu, tam go zacznę.“ — Sławny Austrjacki Kanclerz Xiążę *Kaunic*, lękał się niezmiernie usłyszeć wyraz *śmierć*. Gdy Cesarz *Józef* umarł, Kamerdyner tego Ministra tym sposobem zawiadomił Pana swoiego o śmierci Cesarza, że oddaiąc mu papiery tegoż, rzekł: „Cesarz nie podpisuie iuż więcej.“ Tym obrotem rzeczy nie potrzebował wyrazu *śmierci* wspominać. — Broń *Napoleona*, którą rząd Francuzki posiada, złożoną została w zbroiowni Paryzkiej. Kilku Artystów zajmuie się porządkowaniem tego pomnika. — Czeladnicy ślusarscy w *Paryżu* prosili swoich majstrów, ażeby im dzienną robotę o godzinę skrócić chcieli, iżby mogli zajmować się pracami umysłowemi. — Wszystkie *Damy* małego Amerykańskiego Państwa *Konnektikut* piszą romanse, i tytuł autorki iest tam zwyczany u Damy. — W *Paryżu* wychodzi dzieło, po 25 centymów zeszyt, wydawane przez towarzystwo wojskowych i literatów, pod tytułem: *Francja wojskowa; dzieie armji Francuzkich lądowych i morskich od r.* 1792 *do* 1833. Redaktorem pisma tego iest Pan *Hugo*. Liczba zeszytów wynosić będzie około 180, z których 4 wychodzi na miesiąc. Całe dzieło obejmować będzie w 3 tomach w 4tce, 180 planów i 1,080 rycin. Tom kosztuie w *Paryżu* 15 franków. (R. L.).

Epigrammat, do Anieli.

Dzienną robotę Anieli
Opiszę krótko, naiwierniej:
Cały poranek się bieli
A cały dzień ludzi czerni. B. P.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Woroniecki Kal: Xżę z Glinek, Walewski Miko: Hra. z Jelna, Blumer b. Jenerałowa z Janek, Rudnicki Tom: Dzie: z Piętna, Radzimiński Win Dzie. z Rytomoczył, Zabłocki Jul: Dzie: z Sowiej Woli, Radoliński Jgn: Dzie: z Domaniewa, Błesiński Ant: Dzie: z Długi, Lisiecki Piotr Dzie: z Swiniotopi, Kobylański Jan Dzie: z Siodłów.

DONIESIENIA.

Właściciel domu pod Nr 2205, przy ulicy Mura-

nów położonego, udzieliwszy PLENIPOTENCJĄ do zarządzania domem zwyż wymienionym Janowi Sabo (tem samem imieniem i nazwiskiem iak właściciel) gdy zaś ten oddalony został od pomienionego zarządu domem, ostrzega się przeto aby takowemu narzecz pomienionego domu żadna pożyczka iako też i zadatki na Lokale dane nie były, przeciwnie temu ostrzeżeniu postępuiący, sam sobie winę przypisze.


Kocz lekki, w dobrym stanie, iest do sprzedania pod Nr 889, przy ulicy Białej; wiadomość u Gospodarza.

Do Sklepu Ubogich, złożono na sprzedaż FUTRO męzkie Niedzwiadki, zielonem suknem pokryte, tamże STAMBUŁKI białe z fabryki Niesiułki bardzo mocne, tuzin po zł: 6.

Potrzebny iest NAUCZYCIEL do 3ga dzieci, w Warszawie, któryby posiadał nauki klassyczne, przytym opatrony w dobre świadectwa, może się zgłosić pod Nr 1662, przy ulicy Mokotowskiej.

O półtory mili od Warszawy i Pragi w stronie na przeciw Willanowa nad Wisłą, znajduie się do przedania 300 sążni sosnowych i 300 brzozowych, ktoby sobie życzył nabyć takowe DRZEWO, może zostawić adres w Drukarni Kurjera.


Dom massiw murowany pod Nr 640, przy ulicy Trębackiej położony, w którym mieści się fabryka powozów, do założenia innych zakładów przemysłowych dogodny, iest do nabycia z wolnej ręki. Wiadomość o przychodach i warunkach sprzedaży powziąść można u właścicielki w domu tymże mieszkaiącej do sprzedaży tej Nieruchomości upoważnionej.

Przybyły upoważniony NAUCZYCIEL niemieckiego ięzyka, posiadaiący również francuzki i polski, maiąc ieszcze 2 godziny na dzień wolne, życzy sobie poświęcać ie dawaniu lekcji, tłumaczenia autorów niemieckich na francuzki, lub polski ięzyk. Mieszka przy Krakowskiem Przedmieściu na przeciwko Sgo Krzyża, pod Nr 396, na 1em piętrze. Tamże raczy się zgłosić NAUCZYCIEL mówiący po francuzku lub po niemiecku, albo obydwoma temi ięzykami, któryby mógł mieszkać z uczniami i dopomagać im w główniejszych przedmiotach szkolnych.

Hailiger.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Przychylaiąc się do prośby Starozakonnej Cyrli Aronowy Feldgold na teraz pod Nr 2437 zamieszkałej, o udzielenie nowej KSIĄŻKI Legitymacyjnej w miejsce zagubionego Przesiedlenia, niniejszym wzywa każdego ktoby takowe posiadał lub sobie przywłaszczył, aby sam w Urzędzie Municypalnym Sekcji Biletów złożył. Ostrzegaiąc przytem mieszkańców iż rzeczone przesiedlenie niniejszym umarza się, a z tąd w razie dostrzeżenia w obcem ręku, posiadacza onego za nieprawego Właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułu dostawić powinien. — Referendarz Stanu Prezydent *J: Łaszczyński.* — Sekretarz Jeneralny *Gr Jakołkowski.*

W domu P. Dekańskiego przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2682, dnia 15 b. m. i r. po południu skradziono KONI parę z WOZEM kutym na mutrach, węglarskim i zaprzęgą całą. Koń ieden był siwy lat 5 maiący bez odmiany; drugi Koń gniady lat 6 maiący, znaki szczególne na uszach paski białe od sznurka, miał szory mosiądzem okute, leje parciany, u woza sztylwaga nowa, na wozie było worków kilkanaście węglarskich i linka do przypąsywania worków z węglami. Ktoby poznał lub odebrał pomienione konie wraz z rzeczami, niech da znać do Zielińskiego w Pradze przy ulicy Targowej pod Nr 172, a tam odbierze przyzwoitą nagrodę.

FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH i LAKIEROWANYCH C. F. Mintra przy ulicy Sto-Krzyskiej Nr 1337, uprasza się ażeby Osoby które dawały rzeczy do reperacji lub odnawiania: dawniej iak przed rokiem takowe odebrały przed dniem 1 Kwietnia 1834 r., gdyż nie może dłużej zachować przedmioty pozostałe z lat 1829 i następnych do dnia 31 Grudnia 1832 i niemi na zaspokoienia kosztów reperacji rozrządzać będzie zmuszoną. W podobnychże przypadkach i nadal Fabryka może tylko na 12 miesięcy być odpowiedzialną.

DOMINA są do wynaięcia w Magazynie Stroiów Walkiewicz przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 369, obok Dobroczynności.

*** *Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, Sniadanie, między innemi: Stokfisz po Kapucyńsku, Sandacz po Radziwiłłowsku, Szczupak nadziewany, Szczupak z włoszczyzną i makaronem, Karp na szaro i inny, Okoń, Pierogi gryczane z smietaną i Ruskie z pieca które wyidą po 10tej, Pieczeń cielęca z kawjorem i Angielska, Zrazy a la Nelson, Buljon z pasztecikami, Makaron z parmazonem.*

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe 1.

TEATR WIELKI. Jutro *Mieszczanin Szlachcic. Tańce*, ostatnie wystąpienie JP. *Radgebera.*